

# Tony Jazzu, Styl nad style 3 (gość. Sobota)

To ma tyle charyzmy że nie pomieści ciała  
Okraszone soczystym flow jakich mało  
Rzekłbym: doskonałość  
Rozjebało  
Niejedną membraną w świat poleciało  
Spółdzielnia FM  
Szczeciński hip-hop  
Wiem wielu chce, by to tutaj nie wyszło  
Ja wiem czego ja chcę  
Zadbam o przyszłość  
Kolejne studyjne rap sesje z korzyścią  
To rzeczywistość  
Grasz to masz  
Przekona się o tym muzyczny narkoman  
24 na dobę essa meloman  
Tu rap jest jak Biblia, Tora, Koran  
Choć to nie misja edukatora  
Ogarnij się, bo mam najlepszy towar  
Właściwie ziomal powiem tylko tyle  
Choć zobacz styl nad style

Po ulicach Szczecina  
Sprawdź ten towar!  
Pogodno, centrum  
Łap ten towar!  
Lewy prawy brzeg  
Już znasz mnie  
Znasz Soba  
Choć zobacz  
Kolejny styl nad style  
Ta sama ekipa  
Jak jedna osoba  
/2x

Możesz mnie sprawdzić Jak dobrze znam to hasło  
Tu ludzi płoną  
Ich ogień wypala miasto  
Zajary skład  
Będziemy płoną na wieki  
Zrywamy kajdany  
Nie damy się zaszczepić  
Nie damy się zaszczuć  
Nie będą pluć nam w twarz  
Z szerokim uśmiechem na szczycie będę trwać  
Nie udawaj że pada  
Nie dosięgniesz nawet pięt  
Choć motłoch wierzy że dosięgnie poniżając mnie  
20 lat na scenie, z gitara, wokalem, sprzętem  
Robię szoł grając pod zwykłą pętlę  
A cappellą przyciągam niewierne kochanki  
Bitem Rozkładam im nogi  
I rozchylam wargi  
Mam ogarnięte cele i wytrwałość w sobie  
Od zawsze wiedziałem po jakim stąpam lodzie  
Wychowany na głębokim ...  
Cisnę bokiem  
TY weź się obudź!  
Słyszysz styl nad style

Po ulicach Szczecina  
Sprawdź ten towar!  
Pogodno, centrum  
Łap ten towar!  
Lewy prawy brzeg

Już znasz mnie  
Znasz Soba  
Choć zobacz  
Kolejny styl nad style  
Ta sama ekipa  
Jak jedna osoba  
/2x